

Głos Leszczyński

Kol. i druk. „Drukarni Leszczyńskiej” Sp. z o. o. Leszno. — Redaktor odpowiedzialny w zast. L. Trzebiński, Leszno

Osadnictwo na kresach zachodnich.

Ks. pos. Kurzawski przedstawił na komisji rolnej sprawę sprzedawania osad po kolonistach niemieckich. Stwierdził na podstawie doświadczenia, że nabywanie osad po kolonistach jest w praktyce rzeczą niedoścignioną dla inwalidów, zasłużonych żołnierzy i reemigrantów nie wskutek braku pieniędzy na zakup ziemi i budynków, nie wskutek braku środków na zapłacenie krescencji i łowentarsza, który przy 30 morgowem gospodarstwie kosztuje do pół miliona marek. Niezbędne są kredyty realne, skapitalizowanie rent wojennych, i pomoc rządu, jeżeli osadnictwo na kresach zachodnich, tak ważne dla całej Polski, nie ma się stać pustym wyrazem. W tym celu ks. pos. Kurzawski postawił następujący wniosek:

Sejm wyznaczył do wydania rozporządzenia:

1) aby osady po kolonistach niemieckich sprzedawano inwalidom, zasłużonym żołnierzom, reemigrantom, symon bezrolnym i małorolnym po zapłaconiuowego i martwego inwentarza, zapasów żywności i zwierząt domowych, na spłatę renty w terminie długofalnej renty;

2) do przedłożenia sejmowi przepisów wykonawczych do kapitalizowania rent wojskowych dla inwalidów;

3) aby w wyjątkowych razach udzielał z funduszy przeznaczonych na paraliżację zapomóg inwalidów, zasłużonym żołnierzom i reemigrantom na podstawie odpowiednich gwarancji.

Spisek w komisji.

Jeszcze przed świętami pos. Grzędzielski (P. S. L.), jako re. rent usławy o ochronie lokatorów, wytkazał ułaskawienie, iż umyślnie przewlekła prace komisji prawniczej w celu utrącenia wszelkich zmian, jakie rząd do ustawy tej zaproponował. Obecnie wyszło to całkiem na jaw i nie tylko to, ale ciche porozumienie części piastów z socjalistami.

Oto bowiem na ostatnim posiedzeniu komisji pos. Grzędzielski, zamiast referować z kolei nowy punkt ustawy, wygłosił wielkie przemówienie o konieczności popierania budownictwa mieskiego, o remontach, ubezpieczeniach i t. d. Kiedy pos. Federowicz zerwał twagę, że sprawa ta jest już opracowana przez podkomisję miejską, że ma on sam ją referować na posiedzeniu sejmowym, że różni się ona całkiem od sprawy ochrony lokatorów, socjalista pos. Lieberman postawił wniosek, aby komisja właśnie zajęła się sprawą budownictwa. Ponieważ zaś przemówienie pos. Grzędzielskiego zawierało tyle materiału, to proponuje zawiesić obrady komisji, prosząc referenta o przygotowanie na piśmie głównych tez swego wykładu i dopiero potem przystąpić do dyskusji nad nim.

Przewodniczący pos. Mileczkowski zaproponował, aby wobec tego, iż pos. Grzędzielski nie zna jeszcze opracowanego w tej samej sprawie referatu podkomisji miejskiej, nie czekać i powrócić do właściwego przedmiotu obrad t. j. ochrony lokatorów. Ale pos. Lieberman sprzeciwił się temu i zażądał głosowania nad swym wnioskiem. W głosowaniu wniosek jego upadł 6 głosami przeciwko 12.

Na koniec tego pos. Grzędzielski rzekł się referatu ustawy o ochronie lokatorów, wybór zaś jego następcy odroczone.

W ten oto sposób marują czas posłowie na komisjach, które powinny być głównym polem ich pracy.

Wiadomości polityczne.

— Objęcie Górnego Śląska z końcem kwietnia. Pełnomocnicy polski i niemiecki dla spraw Górnego Śląska rozpoczęli swe narady 6-go lutego w Genewie, celem ustalenia ostatecznego brzmienia polsko-niemieckiej konwencji gospodarczej w sprawie Górnego Śląska. Narady te potrwały około 4 tygodni i przed ich rozstrzygnięciem przewodniczący p. Calonder

rezygnuje wszystkie kwestie sporne, co do których nie zdołano osiągnąć porozumienia. Po podpisaniu konwencji ma być do 2 tygodni przedstawiona Sejmowi polskiemu i sejmowi Rzeszy do ratyfikacji, po czym bezwzględnie nastąpi wymiana dokumentów ratyfikacyjnych. — Wedle oświadczenia genueńskich kół politycznych Polska będzie mogła objąć przynależną jej część Górnego Śląska jeszcze w końcu kwietnia.

— Opodatkowanie piwa. Wydział prasowy min. spraw wewn. komunikuje: W sprawie opodatkowania napojów wysokowych na rzecz ciał samorządowych, ministerstwo skarbu wyraziło swoją zgodę na wprowadzenie przez związki komunalne podatków od tych napojów. Oprócz opodatkowania napojów wysokowych, już wprowadzonego w ostatnich czasach w miastach, wydziałonych z powiatów, możliwe jest również obniżenie produkcji piwa na rzecz powiatowych związków komunalnych.

Z całego świata.

** Rocznicą. Dnia 22. stycznia br. minęło 59 lat od chwili, kiedy nieliczna garstka powstańców, uzbromionych w dubeltówki myśliwskie i kosy ruszyły do boju na śmierć i życie z potęgą rosyjską, by wywalczyć wolność naszej Ojczyźnie. Warunki jednak owego powstania były takie, że powstanie to upaść musiało. Narody zachodnie z pomocą nie nadeszły. Rewolucjonści rosyjscy (Dekabryści) rozpięchli się już byli bowiem lub też ulegli po części tym, przeciwko którym poprzednio występowali. Uczestnicy powstania styczniowego z r. 1863. w części wyginęli, a w części poszli w śniegi Sybirskie i do kopalń Nerczyńskich — kopać minę i żelazo, z którego potem umiał ktoś wykuć topór dla cara. Cześć i sława się im należy. Cześć i sława się im od nas należy i za to, że miłowania ich nie poszły na marne! Dziś — poučení ich miłością ich wiarą ich cierpieniami i ich śmiercią — przejeżdżamy po nich — wyszysko te, co oni czuli w spulchnięciu. Pchnięliśmy odrazu, z początkiem wojny światowej, polskie Legiony do boju i walczyliśmy zrazu na wszystkich trzech frontach aż nadeszła chwila, że stanęliśmy murem na jednym naszym polskim froncie i wytrwaliśmy do końca, uwolniłiśmy Ojczyznę swoją od pomocy! I leż o! nie pomyśleliśmy od owej chwili tj. od 22. 1. 1863. r. I leż się krwi naszej wylało? A więc w tę rocznicę — uczcijmy również i innych bohaterów, którzy również jak owi szaleńcy — walczyli w imię Wolności Ojczyzny! Cześć i chwala wszystkim tym, co polegali, bo wolnymi być chcieli.

** Papież Benedykt XV. Zmarł przed kilku dniami papież Benedykt XV. urodził się 21. listopada 1854. r. w diecezji genueńskiej, jako syn margrabiego Józefa Della Chiesa i Joanny z Millareti. Na chrzcie św. otrzymał on imię Jakób. Po ukończeniu szkół w rodzinnym mieście, wstąpił on na wydział prawniczy, który ukończył otrzymując tytuł doktora praw. Następnie w Rzymie wstąpił do Seminarium duchownego, po którego ukończeniu otrzymał święcenia kapłańskie w 24. r. życia swego dnia 21. XI. 1878. r. Następnie wstąpił on do Akademii szlacheckiej, w której przygotowywał się do pracy administracyjnej pod kierunkiem Karłyana Rampoli, którego był sekretarzem podczas gdy ten otrzymał tytuł nuncjusza w Hiszpanji. Po powrocie do Rzymu ks. Jakób Della Chiesa (późniejszy Benedykt XV.) został mianowany biskupem w Bolonii — a w r. 1907. otrzymał kapelusze kardynałski. Po śmierci Papieża Piusa X. conclave powołało go na stolicę Apostolską dnia 4. IX. 1914. r. Działalność Benedykta XV. w czasie wojny wszechświatowej jest zbyt świeża i dobrze zapisana w pamięci wszystkich.

Pamiętajcie o biednych, bo sami jutro być możecie biednymi . .

— Jak się masz, Bartek, kasztanie! — zawołała z radością. — Wiesz, przyjechał pan! Ożenił ci się w Królestwie: młoda pani dykt jagódka. A nabrał ci też za nią wszelakiego dobra, oj! oj! —

Dziadzio Pogniebia ożenił się rzeczywiście, zjechał z żoną na miejsce i rzeczywiście nabrał za nią sporo „wszelakiego dobra”.

— No, i co z tego? — spytał Bartek. — Cicho, głupi! — odrzekła Magda. — O, to mi się zadyszała! O Jezul!.. Poszłam się paui poklonić, patrząc: wyszła do mnie, jak królowa jaka, miedzi-sienka, kiej fioletki kwiateczek, szluziaczna, jak ta zorza... A to upał! a to mi się zadyszała!..

Magda podniosła fartuch i poczęła obierać twarz spoczoną. Po chwili mówiła znowu przerywanym głosem: — Suknie-ci miała, jak ten chaber niebiesiuchny... Podjęłam ją pod nogi, i rękę mi dała... pocałowałam, a rękę to ci ma podałę i malutkie, jak u dziecka!.. Dykt jaka święta na obrazku, i dobra jest i wyrozmiała na biedę ludzką. Poczęłam ją prosić o porato-

Wiadomości z bliska i daleka.

R. k. Nawr. św. Pawła. — Słow. Miłosz. Wschód Słońca o godz. 7.56. Zachód o godz. 4.30. Wschód Księży. o godz. 5.45. Zachód o godz. 2.32. * Wiadomości kościelne. Ks. Szwedziński kołenduje dzisiaj we wtorek ul. Kościuszką prawą stronę od rynku do końca. We środę ul. Apektarską, Zakętek, pl. Kościuszkę i ul. Wolności. We czwartek ul. Osiekę lewą stronę od rynku do szpitalu św. Józefa. W piątek odtańd do końca. Potem przechodzi się na drugą stronę i kołenduje się do ul. Jagiellońskiej. W niedzielę ul. Jagiellońską. W poniedziałek prawą stronę od rynku do ul. Jagiellońskiej. * Biedna kobieta, której mąż jest bez pracy zgubiła w drodze z ul. Wschowskiej do Rynku 18,500 mk. za które to pieniądze chciała zakupić opał dla swej rodziny. Uczciwy znalazca zechce oddać zgubę w eksp. naszego pisma przy ul. Wolności.

* Leon Wyrwicz. W ostatniej chwili przypominamy o występie słynnego komika polskiego Leona Wyrwicza, który wystąpi jedyny raz w naszym mieście w sali hotelu „Bazar” dziś we środę 25. stycznia br. Reszta biletów do nabycia w księgarni p. J. Rzepki, Rynek, a od 6 godz. wieczorem przy kasie.

* Mróz. Od kilku dni daje się odczuwać silny mróz. Pamiętajmy o tych biednych i nieszczęśliwych, którzy nie mają czym palić, a nawet brak im ciepłej odzieży i ciepłej strawy. Zlitujmy się nad dziećmi, którzy tułac się do matki, szukają tam schronienia przed dokuczliwym zimnem... Dajmy bezrobotnym zajęcie, o ile to możliwe i pamiętajmy w końcu o głodujących ptaszkach!

* Działalność Czerw. Krzyża podczas pokoju. Czerwony Krzyż rozwinął się w Polsce nader pomysłnie. Liczy on bowiem około 70 tys. członków. Ofiarności w społeczeństwie jest wielka i nie ustaje. Toteż możemy dążyć do tego, aby się usamodzielić i nie przyjmować pomocy obcych państw. Musimy wyżyć wszystkie siły, aby dorównać amerykańskiemu Czerw. Krzyżowi i w tym celu pozakładaliśmy szkoły amerykańskiego Czerw. Krzyża, które nasz Czerw. Krzyż utrzymuje. Dalej zajmuje się Czerw. Krzyż i nadal jechami i uchodźcami, o ile tego jeszcze potrzeba, dziećmi kresowemi. — W Bydgoszczy założył Cz. Krzyż schronisko dla ociemniałych, którego utrzymanie dużo zachodów i wielkich kosztów wymaga. — W Poznaniu zaś powstał Dom dla sanitarjuszów. Sanitarjusze kolejowi noszą pomoc w razie nieszcześć. Polski Czerw. Krzyż musi również być czynny na granicy bolszewi, zwłaszcza teraz, gdzie Rosja wchodzi w stosunki handlowe z Polską. Cz. Krzyż musi kordon utworzyć na granicy, aby zaraźliwych chorób nie wpuszczać, które zwłaszcza jęńcy przynoszą ze sobą. Także i inwalidami trzeba się zająć, a szczególnie wyszukać im pracę. W Polsce jest 1 1/2 miliona ludzi zaraźliwych, grozi stąd Polsce wielka klęska, a rząd okazuje pod tym względem bardzo małe zrozumienie. Skreślono bowiem wszelkie wydatki na zwalczanie tej straszliwej choroby. Cała ta praca więc spada na Cz. Krzyż. Na Kresach wschodnich niema człowieka zdrowego, nie przez niemoralne życie, ale poprostu przez wspólne życie rodziny, rodzice zarażają dzieci itd. Także ogromnie się szerzy gruźlica między dziećmi, i to grozi Polsce znowu wielka klęska. I tu musi się zająć Cz. Krzyż przez wizyty kontrolerów u chorych, aby chore dzieci wyeliminować itd. W tym celu wyszkolone będą nauczycielki dla pielęgniarek, które będą się w każdej wsi znajdowały. — Stąd wszyscy mogą się przekonać, że ich ofiary nie idą na marne, i to wszystkim powinno zachęcić do coraz większego wstępowania do Cz. Krzyża i do coraz większej działalności, abyśmy byli gotowi na każdy wypadek. Wszyscy równo powinni pracować, czy inteligent, czy robotnik, czy obszarnik, czy kupiec, czy młodzież szkolna, bo jest tylko jedna Polska, dla której pracujemy. Trawińska.

Następujące składki wpłynęły do kasy Cz. Krzyża: Zandarm z Wilewa 70 mk, redakcja „Głosu Leszcz.” 1223 mk, p. Stobiecka z kartelle 5000 mk, Komisariat Włoszakiwice 700, 3500, 1000, 2042 mk, p. Penikowska z Drobnia zamiast przybycia na koncert 500 mk. Ze składnicy p. Stobieckiej 250 mk, p. Dr. Beck 500 mk, redakcja „Głosu Leszcz.” 4750 mk, z Urzędu Celnego 30 mk, kara za wypasanie od gospodarzy z Pawłowic i z Kociąg 2585 mk, zebrane przez p. Rzepkę w Kasie Pawłowicach 202 mk, p. Rzepka wifoswe i za odznaki 684 mk, ks. prob. Bajerowicz z Drzeczkiwa 1000 mk. Serdecznie dziękujemy za wszystkie datki i prosimy nadal o Czerw. Krzyżu pamiętać. 4.

wanis... Zeby jej Bóg dał zdrowie!.. A ona powiada: „Co w mojej mocy, powiada, to zrobię”. A głosił to ci ma taki, że jak przemówi, to cię aż słodkość ogarnie. Tak dopiero ja poczęłam prawić, jaki to w Pognebia naród nieszczęśliwy, a ona powiada: „Ej, nietylko w Pognebia”. — I dopiero ja się rozbeczałam, i ona też. Aż pan nadszedł, zobaczył, że ona płacze, i jak ja wzięcie całować gęba nie gęba, ocko nie ocko. Panowie nie takie jak wy! Dopiero ona mi powiada: „Zrób co możesz, dla tej kobiety”. A on powiada: „Wszystko na świecie, czego zechcesz”. Niechże ja Matka Boska błogostwi, ona jagódkę złotą! niech ją na dziecinach błogostwi i na zdrowiu! I zaraz pan powiada: „Zawiniłście ciężko, boście się w niemieckie ręce podali, ale, powiada, poratuję was i na Justa dam.”

Bartek poczęł drapać się w kark.

— Dyć pana też Niemcy mieli w ręku.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Nie zapominajcie składować!

Henryk Sienkiewicz.

(25)

Bartek Zwycięzca.

Nowela.

Magda naprawdę była tyle warta, ile dziesięć gorznych od niej kobiet. Trzymała trochę krótko swego Bartka, ale przysięgam była do niego prawdziwie. W ówczesnym świecie, jako naprzykład wówczas w Warszawie, mówiła ona w oczy, że głupi, ale zwyciężała wolną wazelką, by ludzie inaczej myśleli: „Mój Bartek słusznie nade, a on je chytry” — mawiała nieraz. Tymczasem Bartek był tak chytry, jak jego koś, i bez Magdy nie daby sobie rady ani w gospodarstwie, ani w nauce. Tęcza o to wszystko było na jej poswieconej głowie, jak anioła drożdży, zabiegad, obedi, prosid, tak i wyprósza ratunek. W tydzień po ostatniej odwiedzinach w wieloletnim szpitalu, wpadła znova do Bartka, zdyszana, rozpromieniona, szczęśliwa.

* Brenna. Dnia 11. b. m. wieśka nasza obchodziła 8-cią rocznicę oswohobienia się z pod jarzma praskiego. Ks. Proboszcz odprawił nabożeństwo z kazaniem ekologicznym, które podnieśli bardzo ducho. Wieczorem zebrali się powstańcy; złączeni w Towarzystwie Wejaków pod przewodnictwem pana Kaźmierskiego na sali, na którą przybyło także wiele mieszkańców wsi oraz goście z Leszna: p. komendant policji państwowej, p. inspektor budownictwa, p. Bryze i p. poseł Dembek. P. Kaźmierski wygłosił bardzo ładną przemowę o powstaniu wsi Brenna. Po czym na żądanie przemówił p. poseł Dembek, wznosząc na koniec okrzyk na cześć Rzeczypospolitej i powstańców. Odsławiano retę. Miejscowy główny nauczyciel pan Goppert wyćwiczył z dziećmi ładne śpiewy chórowe, oraz solowe, wraz z deklamacją, za co publiczność bardzo dziękowała. — Po nreczystości

nastąpiło założenie Komitetu Towarzystwa Obrony Kresów Zachodnich. Przewodniczącym został p. Kwassek Tadeusz z Radomyśla, sekretarzem p. Rekoś gospodarz z Brenna, kierownikiem Wydziału Politycznego p. Stępniewicz z Wijewa, zastępcą jego pan Kaźmierski z Brenna, Kierownikiem Wydziału oświatowego p. Goppert, Kierownikiem Wydziału Gospodarczego p. Nitsche. Wieś Brenna należy do najpa-trjotyczniejszych z naszego powiatu dzięki pracy wybitnych obywateli z ks. Proboszczem na czele.
* Miljonówka. W sobotniem ciągnięciu Miljo-nówki wylosowane nr. 4.361.696.

Ruch w Towarzystwach.

Tow. pom. nauk. im. Karola Marcinkowskiego zebranie zarządu i meżów zaufania we wtorek 24. bm. o godz. 8 ej wiecz. w hotelu Polskim.

Nadzwyczajne Zebranie Zw. Zaw. Prac. Telegr. i Telef. Rzeczypospolitej Polskiej Miejscowe Leszno, odbędzie się dnia 26. stycznia b. r. o godz. wieczorem na salce hotelu pod białym Łabędziem Leszczyńskich 44. Przybycie wszystkich członków po- Zarząd

Koło śpiewu „Chopin”. Lekcja śpiewu odbędzie się we wtorek wieczorem o godz. 8. w „Hotelu Bazar”. ne i punktualne stawienie się prosi Zarząd.

Najwyższy czas odnowić

przedpłatę na miesiąc luty, pon- tylko do 25. bm. przyjmując listy mówienia na „Głos Leszczyński”

W poniedziałek rano o godz. 1/10 zasnuła w Panu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza droga, ukochana córeczka, siostrzyzka i wnuczka

ELKA

w 12. roku życia.

W smutku pogrążeni
Franciszek Nowak
ze żoną i dziećmi.

Pogrzeb odbędzie się we czwartek rano o godz. 10 z domu żałoby.

Święcichowa, dnia 28. stycznia 22 r.

Wywołanie.

P. EMIL KLAU, gospodarz rolny w Krzemieniewie, wystąpił z wnioskiem, by brata jego MAKSA KLAU'A, gospodarza, ostatnie żołnierza 7. kompanji, 19. rezerwego pułku piechoty niemieckiej, który na ostatku przed powołaniem do wojska mieszkał w Krzemieniewie i zaginął od czasu bitwy pod GONNE-LIEU t. j. od dnia 20. listopada 1917 r., uznać za zmarłego.

Wspomnianego zaginionego wywazy się, aby w niżej oznaczonym Sądzie stawil się najpóźniej na terminie

dnia 22. marca 1922 r. o godz. 10-tej przedpołudniem w pokoju Nr. 3, gdyż inaczej zostanie uznany za zmarłego.

Wszyscy, którzyby mieli jaka wiadomość o życiu lub śmierci zaginionego, winni o tem donieść Sądowi, najpóźniej w terminie powyższym.

Leszno, dnia 20. stycznia 1922 r.

Sąd powiatowy.

Ogłoszenie.

W naszym rejestrze handlowym zapisano dziś w oddziale A pod nr. 375 („Rolnik” B. Jerzykiewicz i Ska., Rydzyna): Spółnik Bolesław Jerzykiewicz wystąpił z spółki. Spółka jest rozwiązana. Właścicielem firmy jest teraz kupiec Leon Zgorzałewicz w Smiglu. Firma brzmi teraz: „Rolnik”, Leon Zgorzałewicz.

Leszno, dnia 13. stycznia 1922 r.

Sąd powiatowy.

Licytacja na drzewo opałowe

w piątek, dnia 27. bm. o godz. 11

odbędzie się we Włoszakowicach w lokalu p. Nitsche'go nast. licytacja na drzewo szczapowe sosnowe z oddziału 69 leśnictwa Papiernia.

Nadleśnictwo Włoszakowice.

Edm. Ślaboszewski Hallianta nast.

zakład ogrodn. artyst. ul. Kościńska 56,
skład kwiatów ul. Dworcowa 10.
Największy interes w miejscu. Zał. w r. 1830.

Specjalność:

dekoracje, korony, wieńce, bukiety,
zakładanie ogrodów, parków
i utrzymywanie takowych.

Dr. med. Ludwik Bujko Spec. Chirurg

po powrocie z Rosji osiadł w mieście

Bojanowie ul. Sienkiewicza d. Sybilli
nr. 168.

Świeży
łosos wędzony,
sielawki, rolmopsy w
sosie majonezowym,
rolmopsy w occie, ser
tylzycki i romadour,
hol. margaryne, fi. mar-
malada oraz pomarań-
cze i cytryny poleca
Dom Delikatesów
T. Zgański.

Ryż

fant 150 mk. poleca
O. Heegernast, St. Smolnowicz,
ul. Leszczyńskich 57a.

Rządca

gospod. gorzelnik, kawaler
lat 25, zdemobil. sierż. sztab.
W. P. bardzo sumienny pilny,
urzędował w Niemczech w
większych majątkach, zna ka-
sjerstwa, obszar dworski i za-
łatwia wszelkie sprawy admi-
nistracyjne, poszukuje

posady

od 15. 2. rb. jako gorzelnik,
lub rządca gospodarzy.
Zgłoszenia do eksp. Głosu
pod lit. „S. K.”.

Poszukuje się

**nauczycielki
muzyki
(fortepian)**

dla 2 dziewcząt.
Zgłoszenia z podaniem za-
danego honorarium pod
„Muzyka” do eksp. Głosu.

Poszukuje się

krawcowej

na kilkadniową pracę za wy-
sokiem wynagrodzeniem.

Iska,
Rynek 37.

Poszukuje od 1. lutego rb.
uczciwej porządnej

dziewczyny

do wszelkiej pracy
najchętniej ze wsi.

Gdzie? wskaze eksp. Głosu.

**Dom
mieszkalny**

z schłewami i ogrodem owoc.
i warzywnym na sprzedaż
w Osiecznie ul. Krzywińska 191.

**Ostry pies podwórzowy
z budą**

na sprzedaż.
Ul. Kościńska 64 I. pr.

**Dobra
mleczna krowa**

na sprzedaż.
Gdzie? wskaze eksp. Głosu.

Pies domowy

zaraz na sprzedaż.

Nowy Rynek 12.

Futro

na sprzedaż.

Ulica Starozamkowa 2.

Dobre palto

zimowe i wiosenne,
ulster męski

i płaszcz damski

(astrachan) na sprzedaż.

Ul. Dworcowa 24 II.

Nowe futro ciepłe

korzystnie do nabycia.

KRYGER,
ulica Weigelta 5 I.

Nowy ślubny welon

na sprzedaż.

Plac Dr. Meiziga 16, I. pr.

Mały piec

do gotowania i ogrzewania

na sprzedaż.

Ul. Leszczyńskich 14 II.

Mała używana westfalska angielka

zaraz na sprzedaż.

Nowy Rynek 9, I. pr.

Sanki ciężarowe

na sprzedaż.

Ul. Kościńska 61, II. lewo.

Kupuje papier gazetowy

podwójne arkusze

plac 30 marek za funt.

Edmund Ślaboszewski,

ulica Kościńska 56.

Trzech uczni wyższej szkoły

poszukuje

pokoju mebl.

bez utrzym., od 1. 2. rb.

Zgłoszenia do eksp. Głosu

pod lit. „J. M.”.

2 mebl. pokoju

z łożnią, elektr. światłem

w pobliżu ul. Rydzyskiej.

Zgłoszenia do eksp. Głosu

pod lit. „L. M.”.

Pokój

z całem utrzymaniem zaraz

lub od 1. 2. do wynajęcia.

Tamże jest ubranie sportowe

na sprzedaż.

Blizsze wiadom. w „Głosie”.

„HOTEL POD ŁABĘDZIEM”

ulica Leszczyńskich 44.

Codziennie

pierwszorzędny koncert Orkiestra 17. pułku ulan

Balet zaopatrzony wybornymi napojami

Kuchnia polska. Ceny przy

Jutro w środę

przedstawienie
dla dzieci.

Od dziś nowy program. Sala dobrze o

Kino Palace

Od dziś
kryminalno - dedektywny
program.

Obraz nadzwyczaj interesujący
pod tytułem:

„Zaprzeczana” w 6 wielkich aktach

Obraz ten przedstawia:

- I. Wielki bal maskowy.
- II. Kradzież naszyjnika z pereł.
- III. Harry-Higs przebrany jako żebrak.
- IV. Wykrycie zлочynców i arestowanie ich przez sławnego

Harry-Higs.

Początek o godzinie 6.
drugie przedstawienie o g. 8.

Koncert artystyczny
Sala dobrze ogrzana